Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok II. Lwów, poniedziałek 12 października 1936 r. Nr. 284

Pod rozkazami generała Rydza-Śmigłego

rezerwiści organizują się dla potęgi Państwa i Narodu

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). W niedzielę odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego ppłk. rez. Mariana Zyndram - Kościałkowskiego. — Rada po dyskusji przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności zarządu głównego, oraz uchwaliła, że Walny Zjazd delegatów Związku Rezerwistów, odbędzie się w Warszawie dnia 8 listopada r. b. Rada przyjęła poza tym szereg rezolucji natury organizacyjnej i ideowej.

Rada powitała z najwyższą radością fakt konsolidacji całego narodu wokół Armii czynnej i jej Wodza Naczelnego gen. Śmigłego - Rydza. Rada wyraża głębokie przekonanie o potrzebie zbiorowej karności i zaufania całego narodu wobec następcy Wielkiego Marszałka gen. Śmigłego-Rydza.

Rada wzywa wszystkich zorganizowanych rezerwistów, by nie szczędzili swych wysiłków dla wzmożenia obronności Państwa polskiego przez powiększenie wewnętrznych sił moralnych i gospodarczych kraju, oraz tworzenie warunków dla ekspansji jego mocy i kultury".

W czasie zebrania dłuższe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Gł. ppłk. Zyndram - Kościałkowski, kreśląc wytyczne pracy Związku na nadchodzący okres zimowy.

Lublin, 11. 10. (Tel. wł.) W Lublinie odbyło się dziś uroczyste posiedzenie Związku b. ochotników Armii polskiej, na którym jednogłośnie postanowiono nadać członkostwo honorowe Związku Naczelnemu Wodzowi gen. Śmigłemu-Rydzowi.

Uchwałę powyższą przedstawi Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych specjalna delegacja, która jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca uda się do Warszawy.

Towarzystwo rozwoju ziem wschodnich obraduje nad kwestiami gospodarczymi kresów

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). W niedzielę, dnia 11 b. m. odbył się w Warszawie pierwszy walny zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich.

Obrady zagaił prezes rady głównej marszałek Senatu Aleksander Prystor, wzywając zebranych do uczczenia minutą milczenia pamięci wielkiego syna ziemi wileńskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład prezydium weszli: prezes Henryk Gruber, gen. Roman Górecki, dyr. Piotr Jarocki, gen. Czesław Jarnuszkiewicz, prezes Józef Kożuchowski, gen. Mieczysław Mackiewicz, dyr. Stanisław Paprocki, dr. Adam Stebelski.

Sprawozdanie z pracy towarzystwa za okres pierwszych trzech lat, zdał prezes zarządu głównego, Józef Kożuchowski, uwzględniając szczególnie obszernie ideologię pracy towarzystwa i metody działania.

W sprawozdaniu zostały wygłoszone rezolucje, nad którymi rozwinęła się ożywiona dyskusja. Zabierali głos delegaci poszczególnych okręgów, przybyli w liczbie około czterdziestu osób, poruszając najistotniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze, dotyczące ziem wschodnich.

Polskie szkoły na Litwie

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). Z Kowna donoszą: Zgodnie z uchwałą, zapadłą na kwietniowej konferencji Związek nauczycieli szkół polskich na Litwie powołał do życia komisję, która ma się zająć zbieraniem składek na fundusz budowy polskich szkół początkowych na Litwie. Akcję tę prowadzi tow. „Pochodnia"

——o——

Wilno stolicą lnu

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). Z Wilna donoszą: Eksporterzy lnu rozpoczęli starania o nawiązanie stosunków handlowych z krajami skandynawskimi. Dotychczas eksport lnu odbywał się przeważnie do zachodniej i środkowej Europy.

——o——

Oszustwa zapałczane

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). Izba przemysłowo - handlowa w Wilnie wystąpiła do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem, by pudełka z zapałkami były oklejane banderolami stwierdzono bowiem, że niesumienni sprzedawcy, zwłaszcza po wsiach, odsypują zapałki z pudełek.

——o——

Wstrząsająca katastrofa kolejowa w ZSSR

Pociąg cystern benzynowych zapala express pełen pasażerów

Moskwa, 11. 10. (Tel. wł.) Teraz dopiero wychodzą na jaw trzymane w ścisłej tajemnicy szczegóły wstrząsającej katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się dnia 12 września na stacji Gulczewice, kolei kaukazkiej. Katastrofa pociągnęła za sobą szereg ofiar w ludziach, oraz znaczne straty materialne.

Pociąg złożony z cystern z benzyną najechał na parowóz manewrowy, wskutek czego rozbiła się jedna z cystern, której zawartość zapaliła się. Ogień przerzucił się na stojący opodal express pasażerski, gdzie zajęły się trzy wagony.

Doszło do dantejskich scen. Kilka osób miało spłonąć żywcem.

Prasa moskiewska wiadomości tej nie podała i dopiero obecnie organ ludowego komisariatu kolei „Gudok" w korespondencji z Rostowa n. D. donosi o wszczęciu procesu przeciw sprawcom katastrofy. Pociągnięty został do odpowiedzialności naczelnik stacji Lubowicz, rewizor ruchu Bargin, zestawiacz wagonów, szczepiający, oraz sygnalista.

Korespondencja podkreśla, że w okresie od lipca do września na stacji w Gulczewicach wydarzyło się kilka katastrof i to w czasie, gdy służbę pełnili wymienieni wyżej oskarżeni. Akt oskarżenia zarzuca im brak dyscypliny i stwierdza, że katastrofa z dnia 12-go września była wynikiem występnej działalności wrogów klasowych.

Wobec takiego sformułowania aktu oskarżenia przypuszczać należy, że głównym winowajcom grozi kara śmierci.

Moskwa, 11. 10. (Tel. wł.). „Komsomolskaja Prawda" omawiając poziom umysłowy maturzystów, stwierdza, iż w roku bieżącym jest on lepszy, niż w latach ubiegłych. Mimo to poziom ten nie odpowiada wymaganiom wyższych zakładów naukowych. Wiadomości posiadane przez maturzystów są ograniczone.

Niekiedy nie znają oni dobrze języka rosyjskiego. Język używany przez nich pełen jest niejednokrotnie zwrotów, świadczących o niskim poziomie wykształcenia. Wiadomości z dziedziny literatury również są często jednostronne. Jeden z maturzystów dał następującą charakterystykę Eugeniusza Onegina: **„Onegin zamieszkał w mieście, codzień chodził do kina i na bale, i wogóle cieszył się powodzeniem w świecie".**

Mimo wszystko, jednak na 124 tysiące kandydatów przyjęto w tym roku 100 tysięcy słuchaczy na wyższe uczelnie. Wybór zawodu — podkreśla dziennik — jest często zgoła bezplanowy i czyniony na chybił trafił. Np. jeden z maturzystów, który chciał być maszynistą na statku trafił do instytutu włókienniczego dlatego tylko, że znalazł adres instytutu w książce telefonicznej.

Koszmarny pościg za bandytami zakończony śmiercią 30 żołnierzy

Bogota, (Columbia płdn. Ameryka). 11. 10. (PAT.) Przed kilku dniami uzbrojona banda napadła na wioskę Quebralanegra, gdzie zamordowano i obrabowano szereg mieszkańców. Dla pościgu za bandytami, wysłano transport wojskowy. W transporcie tym, przy wjeżdżaniu pod górę, dwa ostatnie wagony oderwały się i z rosnącą szybkością zjechały na dół.

Na ostrym zakręcie, wagony wyskoczyły z szyn i wywórciły się przy czym 30 żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, a 40 zostało rannych.

Ekshumacja zwłok 11-tu legionistów-bohaterów

Łuck. 11. 10. (Tel. wł.). Na cmentarzu prawosławnym w Piasechnie, powiatu kowelskiego, dokonano ekshumacji zwłok 11 legionistów. Zwłoki przewieziono do Kowla i złożono w kościele parafialnym, skąd po odprawieniu modłów żałobnych odbył się pogrzeb na cmentarz wojenny na Górce.

Poświęcenie szpitala im. Marii z Billewiczów Piłsudskiej

Janów Lubelski. 11. 10. (PAT). W Janowie lubelskim dokonano poświęcenia nowowybudowanego gmachu szpitala powiatowego im. Marii z Billewiczów Piłsudskiej. Poświęcenia dokonał ks. dr. Łapkiewicz, który nawiązał w przemówieniu do świetlanej pamięci matki zmarłego Marszałka, której pamięci szpital został poświęcony.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i miejscowych.

Przedostatni dzień czerwonego Madrytu

Armia powstańcza u bram miasta

Burgos, 11. 10. (PAT) Generał Franco przeniósł główną kwaterę do Salamanki, aby łatwiej mógł osobiście nadzorować wojska, będące pod jego rozkazami. Junta techniczna oraz sekretariaty wojny i spraw zagranicznych pozostają w Burgos.

Moskwa, 11. 10. (PAT) Agencja Tass donosi, że zbiórka na fundusz pomocy dla kobiet i dzieci w Hiszpanii republikańskiej dała dotychczas z górą 26 milionów rubli.

W dniu dzisiejszym odpłynie z Odesy czwarty statek z ładunkiem 2.500 ton produktów żywnościowych, przeznaczonych dla Hiszpanii.

Sewilla, 11. 10. (PAT) **Przemawiając przez radio, generał Queipo de Llano oznajmił, że do kwatery jego przybył z wizytą wielki wezyr Maroka. Generał stwierdził, że na odcinku Oviedo wojska rządowe nie weszły do miasta i obecnie zajmują tam tylko górę Maranco.**

Po przemówieniu generala jedna z osobistości towarzyszących wielkiemu wezyrowi, wygłosiła po arabsku przemówienie, zwrócone do Marokańczyków.

Paryż, 11. 10. (Tel. wł) Z Barcelony donoszą, że wydano tam dekret rządowy, który zawiesza w czynnościach lokalne komitety milicji ludowej, które od dnia 19 lipca do tej pory piastowały władzę zwierzchnią w miastach i miasteczkach katalońskich, po złożeniu z urzędu dawnych rad miejskich.

Burgos, 11. 10. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, w oddziałach wojsk rządowych panuje wielkie niezadowolenie z powodu zalegania z wypłatą żołdu. Żołnierze wystawiają w okopach plakaty z napisem: **„Złoto hiszpańskie nie powinno iść do Rosji, należy ono do robotników hiszpańskich i między nich winno być rozdzielone".**

Przygotowania do szturmu już ukończone!

Burgos, 11. 10. (PAT) Główna kwatera w Valladolid komunikuje w dniu 10 bm. wieczorem: W rejonie Malagi wojska z Kadyksu zajęły Maujlva w odległości 10 km od portu Estapona. Na odcinku północnym Sierra Vredos 7 dywizja, maszerująca z Navapperal, spotkała się z oddziałami plk. Varela i zajęła Hoyo de Pinares na północo-zachód od Cobreros. Kawaleria plk. Monästeiro przezwyciężyła resztki oporu w Villa Manqueda.

OPERACJE PRZYGOTOWAWCZE DO OFENZYWY NA MADRYT BĘDĄ, JAK ZDAJE SIĘ DZIS ZAKOŃCZONE.

—o—

Chłopi alzaccy przepędzają demonstrujących wywrotowców

Burzliwe wiece komunistyczne we Francji

Paryż, 11. 10. (Tel. wł.). Na zebraniu komunistycznym odbytym w Pałacu Kryształowym w Metzu, **deputowany Thorez przedstawił program stronnictwa, w obecności około 600 słuchaczy. W czasie przemówienia Thoreza zgasło nagle światło elektryczne, lecz po chwili zdołano naprawić uszkodzenie. Zebranie bez żadnych incydentów zakończyło się o godzinie 22.30.**

W międzyczasie tysiące kontrmanifestantów przeciągało ulicami miasta, wznosząc okrzyki przeciwko Thorezowi i śpiewając „Marsyliankę". **Kordony gwardii lotnej nie dopuściły manifestantów do okolic Pałacu Kryształowego.**

Paryż, 11. 10. (Tel. wł.). Do burzliwych zajść doszło w okolicach Strassburga. W m. Barr oddziały gwardji lotnej rozproszyły komunistów, którzy mimo zakazu usiłowali tam odbyć zebranie. 400 osób przybyłych z okolic usiłowało zorganizować kontrmanifestację na ulicach miasta. Aresztowano 15 osób.

W mieście Dischwiller paręset osób zorganizowało kontrmanifestację późnym wieczorem w okolicach gmachu, gdzie odbywało się zebranie komunistyczne dozwolone przez władze. Policja dokonała szeregu aresztowań.

W m. Mertzwiller około 400 komunistów, pomimo zakazu, odbyło krótkie zebranie pod gołym niebem.

W mieście Wonswiller komuniści zebrali się w jednej z sal publicznych, lecz zaalarmowani chłopi okoliczni przybyli na miejsce i powybijali kamieniami wszystkie szyby. Zebranie rozwiązano.

W Strasburgu sala, **w której dzisiaj odbywać się ma meting komunistyczny, jest od wczorajszego wieczora okupowana przez komunistów, przy czym wejście strzeżone jest przez oddziały gwardii lotnej, celem uniemożliwienia starcia między nieprzyjaznymi ugrupowaniami.**

Paryż. 11. 10. (Tel. wł.). **Ważne** przemówienie do 50 tysięcy **słuchaczy rekrutujących się z pośród ugrupowań socjalistycznych i komunistycznych wygłosił prem. Blum** w mieście Lens. Oświadczył m. in.:

„Doświadczenie, z którym związane moje nazwisko, doświadczenie frontu ludowego, prowadzone od 4 miesięcy, miało za konsekwencje przyśpieszenie rytmu reform. Po 10 tygodniach piastowania władzy, po zakończeniu sierpniowej sesji parlamentu, nie tylko spełniliśmy wszystkie zobowiązania, zawarte w deklaracji rządowej, lecz przeprowadziliśmy szereg reform dodatkowych, a m. in. ustawę o emeryturach dla robotników i górników. Najbardziej doniosłą i najbardziej trudną do przeprowadzenia była ustawa o 40-godzinnym tygodniu pracy.

Valenciennes, 11. 10. (PAT). Trzy sekcje francuskiej partii społecznej w Valenciennes zorganizowały dziś rano zebranie, w którym wzięło udział ok. 1500 osób. Przewódca partii plk. de La Rocque wygłosił na tym zebraniu przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Dla członków partii nadeszła godzina przejścia do czynu. Mówią, że boimy się gwałtów. Przelejemy krew, jeśli tego zajdzie potrzeba, lecz ożywieni jesteśmy pragnieniem nieuronienia ani jednej kropli krwi, jeśli to nie będzie potrzebne dla kraju".

W zakończeniu mówca kładł nacisk na konieczność wytężonej pracy nad zapewnieniem obrony ojczyzny oraz nad dziełem pojednania w ramach ściśle narodowych.

Na Politechnice gdańskiej
utrudnia się studia studentom Polakom

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). Z Gdańska donoszą: Prezes Związku **studentów niemieckich wydał do studentów niemieckich odezwę, wzywającą do odbywania studiów w nadchodzącym sezonie zimowym na Politechnice gdańskiej. Jednocześnie dowiadujemy się, że opłaty roczne na Politechnice gdańskiej zostały podwyższone do 800 guldenów.**

Ponieważ połowę opłat dla studentów niemieckich pokrywa rząd Rzeszy niemieckiej, podwyżkę opłat odczują najbardziej Polacy, których liczba na Politechnice gdańskiej ulegnie w związku z tym poważnemu zmniejszeniu.

Komu szczęście sprzyja?

Była taka piosenka, nadawana przez radio, której refren kończył się słowami: — „ten tylko wygrać może, kto na loterii gra". Niewątpliwie, jest to prawda bezsporna. Ale nie o to nam w tej chwili chodzi. Ciekawym jest, kto są ci ludzie, którzy wygrywają na loterii klasowej, z jakich pochodzą środowisk i, czem się zajmują. Trzeba bowiem pamiętać, że rok rocznie, dziesiątki tysięcy grających, wygrywają mniejsze lub większe kwoty, a dokładna statystyka wygrywających dała by wiele bardzo interesującego materiału.

Liczni gracze, idąc na rękę interesom Skarbu Państwa, dla którego Loteria jest jednym ze źródeł dochodu, chętnie udzielają zezwoleń na publikowanie swych nazwisk, oraz szczegółów, dotyczących ich pracy zawodowej i t. p.

Daje to jednocześnie możność zestawienia pewnego obrazu statystycznego, a chociaż nie może on rościć oczywiście pretensji do zupełnej ścisłości, nie mniej jednak może nie jednego czytelnika zainteresować.

Otóż obraz ten przedstawia się, jak następuje: na stu wygrywających, przypada mniej więcej dwunastu kupców, handlowców i przemysłowców, tyluż rzemieślników, jedenastu robotników, dziewiętnastu urzędników prywatnych, samorządowych i państwowych, ośmiu wojskowych, trzech woźnych, tyluż bezrobotnych, sześć pracownic domowych, dwóch inżynierów, trzech lekarzy, jeden dziennikarz, czterech studentów, trzech prawników, dwóch duchownych i jedenastu rolników. Panie przeważają w grupie urzędniczej, pracownic domowych i studenckiej, w pozostałych — prym wiodą panowie.

Jak to zaznaczyliśmy, obliczenia te mają charakter przypadkowy, a przewagę pewnych grup zawodowych przypisać należy ich większemu zainteresowaniu się grą na loterii. W każdym razie z podanych cyfr wynika niewątpliwie jedno: wygrać na Loterii Państwowej może każdy, bez względu na płeć, zawód i inne właściwości osobiste — jeżeli tylko oczywiście posiada los.

A nowa okazja znów się zbliża, gdyż ciągnienie pierwszej klasy trzydziestejsiódmej Loterii rozpoczyna się już 22 b. m.

Otwarcie wystawy Spółdzielczości w Łodzi

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). W Łodzi została w dniu wczorajszym otwarta wystawa spółdzielczości z okazji 50-lecia ruchu spółdzielczego w Łodzi. Na otwarciu był obecny wicewojewoda oraz przedstawiciele władz miejskich i samorządowych.

KONFISKATA OSTATNIEGO NUMERU „TĘCZY"

Warszawa, 11. 10 (Tel. wł.) **Ogromną sensację w sferach artystycznych Poznania i Warszawy wywołał fakt, że ostatni numer „Tęczy" został za artykół Szukalskiego pod tytułem „Takim odważę się być" skonfiskowany.**

Śnieg w Łodzi

Warszawa, 11. 10. (Tel. wł. — s. b.). W Łodzi spadł śnieg. Temperatura obniżyła się do —2 stopni.

ZGON 100-LETNIEJ

Tarnów, 11. 10. (PAT). **W Tarnowie zmarła przeżywszy 100 lat, ś. p. Teofila Gryf - Otfinowska. Ojciec zmarłej był powstańcem w r. 1831 a brat uczestniczył w powstaniu w 1863 r. Zmarła brała żywy udział w akcji zaopatrywania powstańców w czasie walk 1863 r.**

Konfiskaty w Niemczech

Berlin, 11. 10 (Tel. wł.) Kuria biskupia podała do wiadomości, że wszelkie oświadczenia urzędowe kurii, wydrukowane w jej dzienniku urzędowym, a przeznaczone do odczytania publicznego, nie mogą być ani skracane, ani też uzupełniane jakimikolwiek dodatkami.

Jak wiadomo, kuria biskupia pragnie się zabezpieczyć przeciwko próbom cenzurowania jej enuncjacji.

Port Darwin, 11. 10. (PAT). Lotniczka Nowozelandzka Jean Batten przybyła tu o godz. 1.13, bijąc uprzedni rekord szybkości przelotu z Anglii do Australii.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W całym kraju przeważnie chmurno i opady, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Po nocnych przymrozkach, temperatura około 8 st. Umiarkowane wiatry zachodnie. **Rankiem miejscami mgły.**

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Podwójny sukces Polaków

Noji bije Iso-Hollo, a Kucharski — Ny

Warszawa, 11. 10. W niedzielę zakończyły się w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Fina Iso-Hollo i Szweda Ny. Zawody zgromadziły, mimo dotkliwego chłodu, przeszło 2.000 widzów. Największą sensacją drugiego dnia, była porażka faworyta Iso-Hollo z Noji w biegu na 5.000 mtr. Odrazu od startu prowadzi Finn przed Polakiem. Kolejność ta nie ulega zmianie przez 4 klm. Na początku 5 klm. Noji atakuje Finna i wysuwa się na czoło. Na ostatnich 400 mtr. Iso-Hollo finiszuje, ale Noji przyspiesza kroku i pierwszy przerywa taśmę o 20 mtr. przed Finnem. Czas Noji wynosił 14.50, czas Iso-Hollo 15.02 sek., 3) Wasilewski (Sokół Brześć) 15.51, 4) Jankowski (Z[illegible]ew) 15.55. Międzyczasy Noji i Iso-Hollo na pierwszych kilometrach były następujące: 1000 mtr. — 2:54, 1.500 mtr. — 4.21, 2000 mtr. — 5:51, 3.000 mtr. — 8.58, 4.000 mtr. — 12:04 sek.

Zwycięstwo Polaka nad Iso-Hollo, uważać należy za największy sukces w jego karierze życiowej.

Na 1.500 mtr. Kucharski zaakcentował ponownie swoją przewagę nad Ny, bijąc go zdecydowanie i prowadząc od startu, prawie od początku, do mety. Jedynie na pierwszym okrążeniu, Ny znajdował się na czele. Kucharski łatwo go minął i skończył bieg nie zagrożony zupełnie o 30 mtr. przed Szwedem. Wyniki: pierwszy Kucharski 4:00 sek., 2) Ny (Szwecja) 4:05,6, 3) Mulak (Skra — Warszawa) 4:18,2, 4) Skowroński (Warszawianka).

Trzecią sensację przyniósł bieg na 500 m. Mianowicie Gąsowski (AZS. — Poznań) pobił na tym dystansie rekord Polski, uzyskując czas 1:05,5. Drugi z kolei Maszewski, osiągnął wynik 1:05,8, który jest również lepszy od dotychczasowego rekordu, 3) Schefler (Warszawianka) 1:07,4 sek.

100 mtr. wygrał Zasłona przed Trojanowskim w jednakowym czasie 11,2 sek., 3) Łopuszyński (Polonia) 11,5 sek.

Na 1000 mtr. dla klasy B i C zwyciężył Opara (Polonia) w czasie 2:47,5 przed Kurem 2:48,3 i Mielnickim 2:50,8.

W skoku w zwyż wygrał Hoffman (Warta — Poznań) 180 przed Chmielem (Katowice) 180 i Prusakiem (Zagiew).

W sztafecie 4X100 mtr. pierwsze miejsce zajęła sztafeta kombinowana 44 sekund przed Lechia 45.7 sekund i Orkanem 48.4 sekund.

ISO-HOLLO I NY STARTUJĄ WE LWOWIE

W nadchodzącą niedzielę, 18 b. m., organizuje Pogoń wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem Szweda Ny, Finna Iso-Holli, Noji, Kucharskiego i czołowych lekkoatletów polskich. Godzina rozpoczęcia zawodów, oraz bliższe szczegóły startu gości zagranicznych zostaną podane w ciągu najbliższych dni.

Pogoń zwycięża Śląsk 4:1 (1:1)

Do ukończenia mistrzostw ligowych pozostały jeszcze trzy niedziele ligowe. Wczorajsze mecze pozwoliły już do pewnego stopnia wyjaśnić sytuację, zarówno u czoła tabeli, jak i jej końca. O tytuł mistrzowski ubiegać się zatem może w pierwszym rzędzie Ruch, a następnie Garbarnia i Warszawianka. Mistrzowskie aspiracje Garbarni, które jeszcze do niedawna były dosyć wielkie, zmalały wczoraj znacznie, na skutek jej porażki z ŁKS.

Z Ligi definitywnie wypada już Legia. Drugi kandydat zostanie wyłoniony z dwójki Śląsk—Dąb, przy czym ostateczna decyzja zapadnie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na meczu tych drużyn.

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo ligi w tabeli nastąpiły jedynie drobne przesunięcia:

	gier	pkt	st. br.
1) Ruch	15	22:8	43:26
2) Garbarnia	15	19:11	27:17
3) Warszawianka	15	19:11	25:19
4) Pogoń	15	17:13	32:24
5) Wisła	15	16:14	19:19
6) ŁKS	15	15:15	30:27
7) Warta	15	15:15	34:38
8) Śląsk	15	11:19	22:31
9) Dab	15	10:20	22:37
10) Legia	15	6:24	19:39

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący:

POGOŃ—ŚLĄSK 4:1 (1:1)

Pogoń grała w składzie: Albański, Jerzewski, Lemiszko, Sumara. Wasiewicz, Wańczycki, Niechciol. Matyas, Luchter, Nahaczewski, Borowski.

Bramki dla Pogoni zdobyli: Matyas trzy, w tym dwie z rzutów karnych, i Nahaczewski; dla Śląska — Cebula.

Pogoń wygrała z Śląskiem po raz pierwszy w historii spotkań tych drużyn. Zwycięstwo Pogoni było ponad wszelką wątpliwość pewne i zasłużone. Wynikało ono zarówno z długotrwałej przewagi, jaka istniała przez cały okres gry po stronie Pogoni, no i z samej gry, która uwypuklała pewną klasę Pogoni. Tej ostatniej zupełnie brakło Śląskowi. Ślązacy grali bowiem dosyć chaotycznie, bezplanowo, choć niekiedy groźnie i niebezpiecznie. Brak planowości i celowości zadecydował jednak o końcowym rezultacie.

Pogoń miała doskonały dzień w napadzie. Bohaterem w linii tej był Matyas, zdobywca trzech bramek. Zasługa dobrej gry Matyasa leży jednak nie tyle w uzyskaniu bramek, ile w nadawaniu odpowedniego tonu atakowi Pogoni, w grze nadzwyczaj poprawnej, inteligentnej i ładnej. Obok Matyasa tym razem z korzyścia i skutkiem grał również Niechcioł. Na dalsze pochwały zasłużyli sobie: Luchter, cała linja pomocy i Lemiszko. Albański grał bardzo niepewnie.

Śląsk w sumie bardzo słaby. Z wyjątkiem obu obrońców i odważnego bramkarza Mrozka, nie posjadali Ślązacy bardziej jasnych punktów. Rozczarował nawet i God, który plątał się ciągle na tylnych formacjach Śląska.

Sędziował p. Rutkowski. Widzów około 2.000.

WARTA—WISŁA 2:1 (1:0)

Poznań. 11. 10. Mecz ligowy Warta—Wisła wygrała Warta 2:1 (1:0). Do meczu tego wystąpiła Warta w składzie nieco zmienionym. Zamiast chorego Danielaka, wystąpił na środkowej pomocy Szerfke, przez co osłabiony został napad Warty, który grał też nieszczególnie. Wisła wystąpiła w swoim najlepszym składzie, przy czym szczególnie dobrze spisały się tylne formacje. Zawiodła natomiast linia ataku. Ogólnie przypuszczano, ze obie drużyny pokażą piękniejszą grę, tymczasem była to typowa walka o punkty. Warcie dopisało szczęście i zeszła z boiska z nieznaczną wygraną.

W pierwszej części meczu więcej zgrania miała Warta, lecz wszelkie ataki odpierała skutecznie obrona gości. Dopiero w 42 minucie po rzucie z rogu Madejski zostaje popchnięty przez Kryszkiewicza i wpada z piłką do bramki. Mimo protestu graczy Wisły, sędzia uznał bramkę. Po zmianie stron gra się zaostrza, przy czym z winy Jezierskiego w 18 min. Słomiak podaje piłkę Genderze, który z kilku kroków strzela drugą bramkę dla swoich barw. Krótko po tym, po akcji Szewczyk — Artur, ten ostatni zdobywa w 20 min. honorową bramkę dla Wisły. Odtąd drużyna Krakowa atakuje więcej, lecz ataki te nie przynoszą już zmiany wyniku.

Sędziował p. Romanowski, widzów ponad 2 tysiące.

ŁKS — GARBARNIA 1:0 (0:0)

Kraków. 11. 10. Mecz ligowy między Garbarnią a ŁKS. zakończył się niespodziewaną porażką Garbarni, w stosunku 1:0 (0:0).

Łodzianie mimo, iż Garbarnia była lepszą i przeważała zdecydowanie w drugiej połowie zawodów, zdołali wywieść z Krakowa dwa cenne punkty, których strata pozbawić może Garbarnię szans na wicemistrzostwo ligi w roku obecnym. Zwycięstwo Łodzian było szczęśliwe, a nawet przypadkowe i zadecydowała o nim bramka strzelona w 4 min. drugiej części zawodów w zamieszaniu podbramkowym przez Herbstreicha.

Mecz stał na bardzo niskim poziomie. Pierwsza połowa meczu była nieciekawa i prowadzona chaotycznie. Po zmianie pól Garbarnia nie schodziła z połowy przeciwnika. Mnóstwo dogodnych sytuacyj nie zostało wyzyskanych przez napastników Garbarni, a nawet rzut karny w 37 min. przestrzelił Skóra, marnując ostatnią okazję wyrównania.

Należy zaznaczyć, że błotnisty teren wpłynął również na obniżenie poziomu zawodów.

Zawody prowadził p. Muszkat. Widzów 2 tysiące.

WARSZAWIANKA — DĄB 1:0 (0:0)

Warszawa. 11. 10. W Warszawie w meczu o mistrzostwo ligi Warszawianka pokonała Śląski Dąb 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 30 minucie drugiej połowy Piliszek. Warszawianka grała słabo, zwłaszcza zawiódł jej atak. Ślązacy walczyli ambitnie, ale nie umieli wyzyskać szeregu dogodnych sytuacyj podbramkowych.

RUCH—LEGIA 6:1 (3:0)

Katowice. 11. 10. W Wielkich Hajdukach Ruch rozgromił Legię stołeczną 6:0 (3:0). Ruch grał słabo, ale mimo to miał olbrzymią przewagę nad przeciwnikiem. Legia nie potrafiła ani przez chwilę zagrozić bramce miejscowych. Bramki dla zwycięsców zdobyli: Peterek (4), Wodarz i Wilimowski. Zawody prowadził p. Kuchar. Widzów około 3,500.

Cracovia i A. K. S. u bram Ligi

Częstochowa. 11. 10. Mecz finalowy o wejście do ligi rozegrany wobec 6 tysięcy widzów, pomiędzy Cracovią a Brygadą zakończył się zwycięstwem Cracovii w stosunku 2:0 (1:0). Cracovia miała przez cały czas lekką przewagę nad bardzo ambitnie grającym przeciwnikiem. Naogół jednak Cracovia nie wykazała jednak specjalnej klasy. Bramki dla niej zdobyli Szeliga i Korbas. Po przerwie Brygada miała kilka okazyj do zdobycia honorowego punktu, ale atak jej nie umiał tych sytuacyj wyzyskać.

KLĘSKA ŚMIGŁEGO W CHORZOWIE

Katowice. 11. 10. W Chorzowie wobec 5 tysięcy widzów rozegrany został mecz o finałowe wejście do ligi pomiędzy AKS a Śmigłym. AKS zademonstrował świetną formę wygrywając zdecydowanie 6:1 (3:0) Bramki dla zwycięsców zdobyli: Piątek (2), Morcinek, Marszel, Wostal i Pytel. Dla pokonanych, jedyny punkt uzyskał Hajduk.

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi okręgowej przyniosły następujące wyniki:

Czarni — Ukraina 1:0 (1:0). Decydującą bramkę dla Czarnych zdobył Niemiec z podania Adamowicza. Sędziował p. dr. Krajcarek. Widzów około 6.000.

Hasmonea — Czuwaj 1:0 (0:0). Czuwaj grał już od piątej minuty w dziesiątkę, na stutek kontuzji Bilana VI. Bramkę dla Hasmonei zdobył Pines. Sędziował p. Przybylski.

Pogoń I B — Korona 2:0 (2:0). Bramki dla Pogoni zdobyli: Karpiński i Misiak. — Sędziował p. Seeman.

R. K. S. — Lechia 3:2 (2:1). Bramki zdobyli: dla R. K. S. Malinka, Zakrzewski i Kamala, dla Lechii Hołodowski i Hlanda. W ostatnich minutach gry został wykluczony z boiska gracz Lechii Kuncewicz. Sędziował p. Kmiciński.

Rzeszów. Resovia — Drugi Sokół 2:1 (0:1). Bramki dla Resovii zdobyli: Kalenda i Wróbel, dla Sokoła Fistrowicz. Sędziował p. Kurzweil.

Przemyśl. Polonia — Ognisko 2:0 (0:0) Bramki dla Polonii uzyskał Dyki. Drużyna przmyska grała w składzie osłabionym. — Sędziował p. Brzuchowski.

Stan mistrzostw lwowskiej Ligi Okręgowej, po niedzielnych rozgrywkach, przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Czarni	8	15	23:11
2) Resovia	8	12	29:12
3) Ukraina	7	11	29:7
4) Ognisko	9	10	15:22
5) Hasmonea	5	7	9:7
6) Korona	9	7	12:12
7) Polonia	4	4	7:6
8) Lechia	6	4	9:12
9) R. K. S.	7	4	10:18
10) Czuwaj	7	4	12:30
11) Pogoń I B	6	3	15:21
12) II Sokół	7	3	11:19

MECZ LEKKOATLETYCZNY AZS — KORPUS KADETÓW

W niedzielę rozegrany został na boisku Korpusu Kadetów mecz lekkoatletyczny AZS—Korpus Kadetów, o nagrodę przechodnią, ufunduwaną przez Wacława Kuchara. Mecz wygrała drużyna kadecka w stosunku 138:115 pkt.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: biegi 60 m, 100 m,: Dąnowski (AZS), i 11:8; 80 m., skok w dal i w zwyż: Binder (K. K.) 4:2, 6:16, 1.60; bieg 500 m.: Edward (AZS) 1.14:3; dysk 1 kg: Żebrowski (KK) 43.20; oszczep 600 gr.: Paciorek (KK) 48.70; kula 5 kg: Czarnecki (KK) 14.55; sztafeta 4X75 m. i sztafeta 300X200X100X60: AZS w czasach 36:4, 1:23:2.

MISTRZOSTWO JUNIORÓW PRZEMYSKICH

Przemyśl. 11. 10. W niedziele zakończyły się w Przemyślu zawody sportowe o mistrzostwo juniorów z terenu DOK. X. Program zawodów obejmował konkurencje lekkoatletyczne, pływackie oraz zawody marszowe.

Wyniki osiągnięto następujące:

Skok w dal: Kościuszewski (Jarosław) 6.02, bieg 2000 m. Jachowiak (Przemyśl) 6:05, rzut granatem Ważny (Lubaczów) 68 m., skok w zwyż Kościuszewski (Jarosław) 1.68, sztafeta 4X100 m. Jarosław 1:2. Zawody pływackie: 100 m. st. dowol.: Jaszcza (Jarosław) 1:12. Marsz na 10 km.: 1) Załucki (Przemyśl) 56 min.

POPOŃCZYK MISTRZEM KOLARSKIM POLSKI

Na Dynasach w Warszawie odbył się w niedzielę bieg kolarski długodystansowy na 50 km o mistrzostwo Polski. Zawody miały dramatyczny przebieg. Pierwsze dwa finisze wygrał zdecydowanie Olecki, ale defekt maszyny zmusił go do wycofania się z zawodów. Na czoło wysuwa sie następnie Starzyński, który inicjuje ucieczkę i zdobywa całe okrążenie przewagi nad innymi zawodnkami. Mniejwięcej na 6 km przed końcem wyścigu Starzyńskiemu pęka guma i traci zdobyty teren. Na pierwsze miejsce wysuwa się dzięki temu Popończyk, który zdobywa tytuł mistrza Polski.

Wyniki techniczne: 1) Popończyk (Iskra) 29 pkt. w czasie 1:23:16,8 sek., 2) Napierała (Fort Bema) 20 pkt., 3) Starzyński (Fort Bema) 17 pkt.

SUKCES LWOWIANINA NA MISTRZOSTWACH TENISOWYCH ARMII

Poznań. 11. 10. Na mistrzostwach tenisowych armii w Poznaniu uzyskano następujące wyniki:

W grupie oficerów zwyciężył ppor. Gacki, który pokonał w finale kpt. Krala 2:6, 2:6, 6:2, 6:3, 6:4.

W grze podwójnej para kpt. Herholt—por. Czarniecki pokonała parę kpt. Kral—por. Kaczorowski 3:6, 3:6, 6:3, 9:7, 7:5.

W grupie podoficerów zwyciężył st. sierz. Drapała, bijąc w finale st. sierz. Ziółkowskiego 7:5, 6:1, 6:2.

W grze podwójnej para st. sierz. Drapała i sierz. Gawlikowski odniosła zwycięstwo nad parą chor. Adamczak — kapral. Kowalewski 6:0, 6:1, 6:3.

UDAREMNIONY ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a) W dniu wczorajszym o godz. 7-ej rano liczni na gościńcu gródeckim przechodnie byli świadkami następującej sceny: Z mostu kolejowego pod nadjeżdżający pociąg usiłowała rzucić się jakaś kobieta, przy czym w ostatniej chwili skok udaremnił biegnący za nią mężczyzna. Jak okazało się, Maria Gawlikowska, żona woźnicy (ul. Pieckiego 56), znajdując się już o tak wczesnej porze w stanie podchmielonym, po sprzeczce z mężem, wybiegła z mieszkania i usiłowała rzucić się z mostu na tor kolejowy, czemu mąż przeszkodził.

—o—

Bokserskie mistrzostwa Lwowa

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie, pierwszy mecz bokserski z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu, pomiędzy drużynami Rekordu a Pogoni. Mecz wygrała drużyna Pogoni w stosunku 10:6. Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W wadze muszej: Rothstein (R.) wygrywa walkowerem, a walce towarzyskiej remisuje z Turkiewiczem (P.);

w wadze koguciej Warczewski (P) pokonał na punkty Eisena (R);

w wadze piórkowej: Reiss (R) wygrał na pkt. z Schenkem (P);

w wadze lekkiej: Jerzyk (P) pokonał na pkt. Herbsta (R);

w wadze półśredniej: Edelman (R) wygrał przez dyskwalifikacje Engla (P);

w wadze średniej: Samborski (P.) pokonał na pkt. Hechta (R);

w wadze pół-ciężkiej: Ziółkiewicz (P) pokonał w 2 rundzie przez k.o Schlagera I. (R);

w wadze ciężkiej: Niemiec (P) wygrał w 1 rundzie przez k-o z Schlagerem II. (R).

Sędziował w ringu p. Bitram, na punkty p. Liwinter. Widzów ok. 1000.

ŚWITEŹ — BARKOCHBA 9:7

Rzeszów. 11. 10. W Rzeszowie w meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo okręgu, Świteź niespodziewanie wygrała z Barkochbą w stosunku 9:7. Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W wadze muszej: Grauer (B.) pokonał na punkty Lubińskiego (S.).

W wadze koguciej: Norel I (B.) wygrał na punkty z Tuszkiewiczem (S.).

W wadze piórkowej, Norel II (B.), wygrał na punkty z Pogockim (S.).

W wadze lekkiej, Boczkowski (S.), zremisował z Arielem (B.).

W wadze pół-średniej, Wojtowicz (S.), wygrał przez dyskwalifikację z Klausnerem (B.).

W wadze średniej Schmidt (B.), wygrał na punkty z Szlechterem (B.).

W wadze pół-ciężkiej Czernik (S.), wygrał valk-overem.

W wadze ciężkiej, Janicki (S.), wygrał valk - overem.

Sędziował w ringu sierz. Więcek, na punkty prof. Romaniec.

I. K. P. MISTRZEM BOKSERSKIM ŁODZI

Łódź. 11. 10. Jedyny mecz o mistrzostwo drużynowe Łodzi w boksie, pomiędzy I. K. P. a Hakoahem rozegrany w niedzielę przy szczelnie zapełnionej sali, zakończył się zasłużonym zwycięstwem zespołu fabrycznego I. K. P., w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne: Popielaty (I. K. P.) zremisował z Libermanem (Hakoah); Gotfrid pokonał na punkty Bartniaka (IKP); Czesławski (IKP) wygrał na punkty z Fagotem (H.); Spodenkiewicz pokonał na punkty Białystoka (H.); Woźniakiewicz wypunktował Wdowińskiego (H.); Banasiak (IKP) pokonał Lipszyca (H.) na punkty, Pietrzak (IKP) otrzymał punkty walkowerem wobec nadwagi Waldmana (H). W spotkaniu towarzyskim wygrał Pietrzak. W wadze ciężkiej Bliman (H.) zdobył punkty walkowerem wobec niestawienia się na ring Kubiaka (IKP).

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE WARSZAWY

Warszawa. 11. 10. W niedzielę w Warszawie rozegrano dwa mecze bokserskie o drużysowe mistrzostwo Warszawy klasy A. Pierwszy mecz między Makabi a Fortem Bema zakończył się zwycięstwem bokserów Makabi, w stosunku 9:7. W drugim meczu Polonia pokonała CWS. w stosunku 10:6.

Wyścigi konne we Lwowie

REZULTATY Z 48 DNIA WYŚCIGÓW — NIEDZIELA, 11. X. B. R.

GONITWA I. Dla 3 l. i st. koni. Nagr. 700 zł. Dyst. 2.800 m. (Płoty) 1) „Augur" Fr. Wójcika (**typ „Dziennika Polskiego"**), 2) „Tama" J. W. Gutowskich, 3) „Karta" B. i K. Stasiewiczów (**typ „Dziennika Polskiego"**). Tot. zw. 8, fr. 5.50, 6.50 zł.

GONITWA II. Dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. Nagr. 1.000 zł. Dyst. 1.800 m. 1) „Bakilla" Fr. Wójcika (**typ „Dziennika Polskiego"**), 2) „Riksha" R. ks. Sanguszki (**typ „Dziennika Polskiego"**), 3) „Manitoba" St. Zarczewskiego. Tot. zw. 21.50, fr. 6.50, 5.50 zł.

GONITWA III. Dla 4 l. i st. koni. Nagr. 600 zł. Dyst. 3.600 m. (Przeszkody) 1) „Admonicja" M. Zduńczykowej (**typ „Dziennika Polskiego"**), 2) „Violetta" J. Żwana, 3) „Ostoja" stajnia „Ferdynandów" (**typ „Dziennika Polskiego"**). Tot. zw. 11, fr. 6.50, 8 zł.

GONITWA IV. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Nagr. 800 zł. Dyst. 1.800 m. 1) „Cemira" stajnia „Pełkinie". 2) „Donia" M. Karatiejewa (**typ „Dziennika Polskiego"**), 3) „Onyks" Fr. Wójcika. Tot. zw. 114, fr. 19.50, 20.50, 20.50 zł.

GONITWA V. Dla 2 l. og. i kl. Nagroda 1.200 zł. Dyst. 1.200 m. 1) „Bridge P" stajnia „J. Z. S.", 2) „Carmenczita" A. Piotraszewskiego (**typ „Dziennika Polskiego"**), 3) „Fiord" stajnia „Rupniewo" (**typ „Dziennika Polskiego"**). Tot. zw. 41, fr. 9.50, 7, 9.50 zł.

GONITWA VI. Dla 3 l. i st. og. i kl. Nagr. 700 zł. Dyst. 1.600 m. 1) „Energia II" B. i K. Stasiewiczów (**typ „Dziennika Polskiego"**), 2) „Ira" St. Ostrzyckiego. 3) „Kacper" B. Ziętarskiego (**typ „Dziennika Polskiego"**). Tot. zw. 14.50, fr. 8, 14.50 zł.

GONITWA VII. Dla 3 l. i st. og. i kl. Nagr. 500 zł. Dyst. 2.000 m. 1) „Urania" A. Kukuczki, 2) „Grawelot" M. Greka (**typ „Dziennika Polskiego"**), 3) „Trubadur" M. Karatiejewa (**typ „Dziennika Polskiego"**). Tot. zw. 18, fr. 7, 7 zł.

———

Odznaczenia w L. O. P. P.

Z okazji „XIII. Tygodnia L. O. P. P." — Kapituła Odznaki Honorowej L. O. P. P., nadała szereg odznaczeń, między innymi z terenu województwa lwowskiego otrzymali odznaczenia:

Odznakę I. stopnia: inż. Laguna, inż. Obuchowski, starosta Sienkiewicz z Kolbuszowej i dyrektor Tiger; odznakę II. stopnia: inspektor Rungendorf, dyrektor Kusiba z Jarosławia, prof. Nowakowski, prof. Pawluch, inż. Pokiziak ze Stanisławowa, prof. Zabłocka, prof. Hebda z Rzeszowa, naczelnik Pisch, inspektor Płatos z Niska, kierowniczka Wielgus z Rymanowa; odznakę III. stopnia: wójt Bartoszek z Bachawic, prof. Czownicki z Zagórza, prof. Foltak z Krosna, Hydzik, Drogomirski z Brzozowa, Kwaśniewiczówna ze Sambora, Lewandowski, prof. Michenko z Kamionki, dyrektor Niworski z Jarosławia, Moszczyńska z [illegible]ścisk, prof. Popiel z Woli Piotrowej, S[illegible]jowski z Rudek i Hansely ze Lwowa.

Ponadto Zarząd Okręgu Wojewódzkiego **L. O. P. P. we Lwowie nadał również z o**kazji „XIII. Tygodnia L. O. P. P." szeregu osobom dyplomy zasługi.

Ze Lwowa otrzymali te dyplomy: Borwidówna, Borowski, Czubkówna, Dohnalik, inż. Dziadosz, Foksiński, Germand, Hermansdorfer, Konopka, Köpler, dyrektor Majewski, prof. Starzyński, Szewczyk i prof. Ślab; z powiatu drohobyckiego: Berezowski, Fertig, Heiler, Hnat, Kintzi, Komorowski, inż. Kowalski, Krochmal, Dr. Müller Tadeusz, kierownik Müller Wacław, Oktawiec, Puzdrowski i Sieniawski, z powiatu kolbuszowskiego: Wolanowski, z Obwodu Kolejowego: Burczyk, inż. Czapliński, Cieszyński, Dymek, Cerod, Izdebski, Jacożyński, Kornicki, Kozub, inż. Lamensdorf, Michlo, inż. Nawrocki, Ossowicz Albin, Ossowicz Józef, Piasecki, S[illegible]icki, Słotwiński, Szumski, Tomaszek, Walter i Zaidl.

Z Obwodu przemyskiego: wicestarosta mgr. Gawenda, Kasiuchnycz i Marmorosz. Z Obwodu rzeszowskiego: inż Blauth, Cichocki, Firma Cwedniccy, Bracia Krauz i S-ka, Goliger, Hukiewicz, dr. Janusz, Krasek, Kreidl, Karnol, Lichoniewicz, Michalik, Międlar, Mucha, Nalborczyk, Sanecki, Szeliga, Tomanek, dr. Wassermann. Z Obwodu sanockiego: dr. Dorosz, Dzunaza, Dym, dr. Eichel, Całkowa, inż. Górniak, Greczner, dr. Herzig, Kohl, Krecowski, ks. Krukar, Nicherkowa, Pohorski, Polak, Prumałowicz, Próchnikówna, ks. Pudło, dr. Puzdrowski, Sepecki, dr. Schmidt, Schmidtowa Wasylewicz. Z Obwodu turczańskiego: Bereżański, inż. Gefäll, Fedynicz, Ilnicki, Jaryczowski, dr. Jüngst, Kocko, mgr. Müller, Nieżyniecki, Szlara, Wawro, Zerebecki.

Ponadto dyplomy zasługi otrzymały następujące Koła L. O. P. P.: Okręgowego Urzędu Miar i Wag we Lwowie, Normalnej Szkoły Fachowej dla Szeregowych Policji Państwowej w Mostach Wielkich i Koła Szkolne: Szkoły Powszechnej męskiej: im. St. Konarskiego, M. Konopnickiej, Ks. A. Kordeckiego, H. Sienkiewicza, Ks. biskupa W. Bandurskiego, kolejowej im. Marszałka Piłsudskiego, szkoły żeńskiej SS. Urszulanek, im. św. M. Magdaleny i St. Żółkiewskiego. Państw. Gimnazjów męskich IV. im. J. Długosza, VIII. im. króla Kazimierza Wielkiego, IX. im. J. Kochanowskiego i X. im. H. Sienkiewicza, Państwowego gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi, Zakładów naukowych SS. Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Gimnazjów żeńskich SS De Notre Dame, im. A. Mickiewicza, SS. Sacre Coeur i im. Zofii Strzałkowskiej oraz Państwowej Szkoły Zawodowej żeńskiej we Lwowie.

10 policjantów w walce z rozwścieczonym bandytą

Z Warszawy donoszą:

W r. 1924 dokonano pod Warszawą zabójstwa na tle rabunkowym, w którym brał udział znany opryszek Kazimierz Bogumił Rast.

Rast po zbrodni ukrywał się przez kilkanaście lat i dopiero wczoraj jeden z wywiadowców spotkał od dawna poszukiwanego bandytę na ul. Świętojańskiej. Przy aresztowaniu opryszek zaczął uciekać. Zastąpił mu jednak drogę żandarm i przy pomocy policjantów obezwładnił.

Przewieziony do Komisariatu rzucił się z pięściami na policjantów, a gdy usiłowano mu nałożyć kaftan bezpieczeństwa, porwał dwa kaftany na strzępy. Dopiero 10 policjantów obezwładniło atletę, którego skutego w kajdany przewieziono do więzienia.

TRAGEDJA SŁUŻĄCEJ

Donoszą z Warszawy:

Z okna II. piętra w domu przy ul. Tłumackiej 15, wyskoczyła wczoraj w południe służąca, Eugenia Jędrysikówna (l. 23), doznając wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń.

W przeddzień, z mieszkania jej chlebodawcy, Abrama Żychlińskiego, skradziono dwa palta, czym tak się przejęła, że postanowiła popełnić samobójstwo.

—o—

ZBRODNICZY NAPAD NA DOZORCĘ

(a) Późnym wieczorem przechodził wczoraj ul. Gródecką niejaki Bronisław Pindyk, dozorca kamienicy przy ul. Szopena 3. W pewnej chwili bez najmniejszego ze swej strony powodu został on napadnięty przez trzech nieznanych mu sprawców, którzy nożami zadali mu kilka pchnięć w głowę i w bok. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala pwszechnego, po czym po opatrzeniu ran Pindyk został pozostawiony opiece domowej.

Wśród wydawnictw

PIF, PAF, PUF. Nakładem księgarni Seyfartha, wydano we Lwowie jedyną w swoim rodzaju książkę. Broszura nazywa się „Rewia za trzy grosze" i redaktorem jej jest sam szef „Wesołej Fali" mgr. Budzyński. Pod żółto - zieloną okładką, ukrywa się wstydliwe oblicze wesołej Malpomeny, zwanej dziś popularnie rewią. Wydano dla teatrów amatorskich rzecz, która będzie pożyteczna. Należy nadmienić, że od blisko roku, dzień w dzień napływały do „Wesołej Fali" listy z prowincji, w których związki, organizacje i teatrzyki, prosiły o skrypta utworów nie ponurych. — Dziennie, bez załgania, przychodziło takich listów 20—30. I „Wesoła Fala" załatwiała je odmownie. Obecnie teatrzyki amatorskie zyskały już upragniony materiał na scenę.

Cechą rewii Budzyńskiego jest poziom i popularność. Dostępne wszystkich i dobre. Wszystko bez pornografii. — Do piosenek podłożone są nuty z muzyką młodych kompozytorów lowskich Mariana Altenberga, Czesława Halskiego i Zbigniewa Lipczyńskiego. Do najlepszych utworów wewnątrz należy „Zjazd Polaków", piosenka „Dwie małe czarne" i „Ja chcę Twoje „Foto". W broszurze znajdują się pełne teksty reżyserskie. Cena wydawnictwa wynosi 3 zł.

Wiadomości bieżące

12 października 1936

Poniedziałek

Serafina w.

Jutro: Edwarda kr.

Wschód słońca 5·55
Zachód „ 16·49

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dn. 12 b. m godz. 8 wiecz. Ab. 2. — „Spazmy modne".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(b. Teatr Rozmaitości)

Codziennie — aż do odwołania — o godzinie 19.30 (7.30 wieczorem) „Manewry jesienne", operetka Karola Bakonyi, z muzyką Emmericha Kalmana.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Bolek i Lolek" (z Adolfem Dymszą).
ATLANTIC: „Wiedeń szaleje" — (Puppenfee).
CASINO: „Mayerling".
CHIMERA: „Kwiat Hawai" z Martą Egert.
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORIA: „To lubią mężczyźni" oraz „Niewolnica z Mandalay".
GRAŻYNA: „Mały marynarz" — film polski, — „Buster - Keaton jako Niedołęga".
KOPERNIK: „Pasteur" (Paul Muni).
MARYSIEŃKA: „Pasteur" (Paul Muni).
METRO: Jan Kiepura „Kocham wszystkie kobiety" — Adam Didur.
MUZA: „Broadwaybill" i „Weź serce me" (Gitta Alpar).
PALACE: „Panna Lili" — (Franciszka Gaal Hans Jaray, Szöke Szakal).
PAN: „Pan Twardowski".
PAX: „Córka generała" film polski oraz dodatki kolorowe.
RAJ: „Komediant".
STYLOWY: „Koenigsmark" — oraz rewia.
SWIT: „Czarna Perła". Sensacyjny film produkcji polskiej.
TON: „Nowe przygody Tarzana".
UCIECHA: „Zbieg z Joung" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki l. 5. — „WYSPY KANARYJSKIE".

CYRK KORONA — ODDZIAŁ I. UL. PEŁCZYŃSKA

początek przedstawień o 8.30. w sobotę i niedzielę 2 przedstawienia: o godzinie 4-tej po południu i 8.30 wieczorem

— TEATR WIELKI. Dziś w poniedziałek, dnia 11 października b. r. o godzinie 8-mej wieczorem, komedia Wojciecha Bogusławskiego „Spazmy modne". Po raz pierwszy ukazała się ta komedja w naszym mieście 140-ci lat temu i do dziś dnia nie straciła nic na aktualności i dowcipie, równie jak ongiś zmuszając publiczność do serdecznego śmiechu.

— NAJBLIŻSZA PREMIERA W TEATRZE WIELKIM. Już w środę 14 b. m. najbliższa premiera w Teatrze Wielkim. — Ukaże się „Pigmalion" Shawa w reżyserii Janusza Strachockiego.

— WIEDEŃSCY CHŁOPCY ŚPIEWACY (WIENER SAENGERKNABEN) WE LWOWIE. Koncert zapowiedziany na dzień 13 b. m., wzbudził niezwykłe zaintersowanie. Sławny na cały świat zespół chóralny Wiedeńskich Chłopców Śpiewaków, wystąpi z rewelacyjnym pod względem programu koncertem.

— WESOŁA OPERETKA W POWSZECHNYM TEATRZE ŻOŁNIERZA. Wystawienie operetki „Manewry Jesienne" w Powszechnym Teatrze Żołnierza (ulica Rusowskiego 22), wypadło, ponad wszelkie spodziewanie znakomicie. Doborowa publiczność wypełnia teatr po ostatnie krzesła. Widzowie, bawią się jak nigdy, darząc rzęsistymi oklaskami wykonawców poszczególnych ról. Panie: Halińska, Łasowska i Horwathówna, panowie: Wiliński, Szosland, Bojanowski i Berski, nagradzani są oklaskami przy otwartej scenie. Również sceny zbiorowe wypadają plastyczne i zharmonizowane. Balet z primabaleriną Górecką na czele, w opracowaniu baletmistrza W. Morawskiego, zmuszany jest do naddatków. Orkiestra 40 p. p. pod batutą kapelmistrza W. Jurkiewicza, bez zarzutu. — Dostępne ceny (od 25 groszy do 1.60 zł.) umożliwiają wszystkim zobaczenie tej nadzwyczaj melodyjnej i wesołej operetki.

W ROCZNICĘ BITWY POD RAFAJŁOWĄ

W rocznicę bitwy pod Rafajłową, wygłosi prelekcję przez radio o pierwszych bojach II-giej Brygady, rtm. Konstanty Ciszewski, dziś w poniedziałek, o godzinie 21.50.

— „PANI ZABIJA PANA". Słuchowisko oryginalne Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej p. t. „Pani zabija Pana", wystawione swego czasu w kameralnym teatrze Wyobraźni przez Rozgłośnię Lwowską, wywarło głębokie wrażenie na radiosłuchaczach. — Słuchowisko maluje dramatyczny konflikt, rozgrywający się na tle walki dwóch kobiet o prawo do duchowej spuścizny po literacie, który nie żyje. W walce tej zwycięża prawdziwe, bezinteresowne kochanie wartości duchowej bliskiego człowieka. Dla wszystkich tych, którzy nie mieli możności wysłuchać premiery, teatr Wyobraźni wznawia audycję, dnia 12 b. m. o godzinie 21.00.

Śmierć pary cyrkowców skutkiem zaczadzenia

(a) Donoszą nam z Rawy Ruskiej: W przebywającym w Rawie Ruskiej na gościnnych występach cyrku występowała para małżeńska: Wilhelm Gelsner, liczący 25 lat, oraz żona jego Hildegarda, którzy popisywali się na cyrkowej arenie sztuczną jazdą na motocyklu. Po przedstawieniu sobotnim Gelsnerowie udali się do hotelu Stockhammera, gdzie zajmowali pokój. Po przyjściu do mieszkania kazali napalić w piecu, przy czym wcześnie zatkali zasuwę.

W dniu wczorajszym wczesnym rankiem przybył do hotelu występujący również w cyrku Alfons Dahn celem odwiedzenia Gelsnerów. Gdy kilkakrotnie pukał do pokoju Gelsnerów i nikt mu z wewnątrz nie odpowiadał, zaniepokojony tym kolega cyrkowy zaalarmował posterunek policyjny.

Po wyważeniu drzwi oczom przybyłych przedstawił się straszny widok: Gelsnerowie już nie żyli, poniósłszy śmierć skutkiem zaczadzenia. Gelsner pochodził z Wielkich Hajduków, jego żona z Katowic. Śmierć dwojga młodych ludzi wywarła w mieście łatwo zrozumiałe wrażenie.

Wiejski grajek ugodzony nożem w serce

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość o wstrząsającej scenie, jaka w dniu wczorajszym rozegrała się na zabawie ludowej we wsi Stanach, pod Niskiem.

Z Majdanu Kolbuszowskiego przybył na zabawę wiejski grajek, Aleksander Wołosz, liczący 32 lat. Gdy na prośbę uczestników zabawy nie chciał grać na harmonii, oświadczając, iż przybył na zabawę w charakterze gościa a nie grajka, powstała wielka awantura. Kilku miejscowych parobków rzuciło się na Wołosza z nożami w rękach a jeden z nich zadał mu cios w serce. Wołosz zginął na miejscu. Jako sprawców jego zabójstwa przytrzymano Tomasza i Michała Koziołów oraz Franciszka Trawińskiego.

Koń na dźwięki orkiestry płoszy się i szerzy panikę

(a) Na stanowisku u wylotu ul. Hetmańskiej stał w dniu wczorajszym o godz. 10 przed poł. koń dorożkarski. Od niedługiego czasu pełnił służbę w dyszlach dorożki, kupiony bowiem został na licytacji wojskowej, gdy długie lata, spędzone w szwadronie, czyniły go już niezdolnym do tej służby. Schylił łeb swój ekswojskowy koń i wraz z woźnicą czekał od kilku godzin na pasażera.

Z kościoła tymczasem wracały do koszar kompanie pułku piechoty z orkiestrą na czele. Gdy tuż koło konia rozpłynął się szeroko dziarski marsz orkiestry wojskowej, koń ruszył galopem z kopyta i wpadł, szerząc nieopisaną panikę wśród przechodniów, na trawniki Wałów, wywracając powóz, pod którego pudłem znalazł się woźnica. Pędził kilkanaście metrów, gdy został przez przechodniów przytrzymany. Powóz wyłamał żelazne ogrodzenie Wałów i został bardzo zniszczony. Woźnica doznał tylko nieznacznych obrażeń. Ogromne zbiegowisko przyglądało się tym harcom leciwego rumaka dorożkarskiego.

Na mydło przeniesione odciski kluczy sklepowych

(a) O wczesnej godzinie rannej spacerował wczoraj w Rynku elegancko ubrany młodzieniec, w modnej zarzutce jesiennej i w żółtych rękawiczkach. Nikomu nie przyszłoby na myśl, że młodzieniec ten, niejaki Józef Sieniawski, rzekomo elektromonter, w rzeczywistości jest notowanym złodziejem, który był już pomimo młodego swego wieku cztery razy karany więzieniem, a ostatnio opuścił mury więzienia za włamanie, po odsiedzeniu poza nimi 9-ciu miesięcy.

Pełen tupetu młodzian, syn właściciela realności w Zboiskach Nowych, nagle zmieszał się bardzo, gdy z przeciwnej strony nadchodził wywiadowca policyjny.

— Jak tam dzisiaj przy niedzieli spacerek się udaje, panie Józefie? — zagadnął wywiadowca dobrze sobie znanego przestępcę...

— Jako tako! — padła odpowiedź...

Wywiadowca poprosił „pana Józefa" do bramy najbliższej kamienicy i przeprowadził przy nim rewizję osobistą, w czasie której w kieszeni zarzutki znalazł mydło, a na nim zupełnie świeże poczynione odciski kilku kluczy. Właśnie przed chwila złodziej pobrał te odciski z zamku jednego ze sklepów rynkowych.

Po przesłuchaniu w komisariacie Sieniawski odstawiony został do aresztów policyjnych.

MELINA ZŁODZIEJSKA — JASKINIĄ HAZARDU

(a) W dniu wczorajszym o godz. 7-ej wieczorem funkcjonariusze Wydziału śledczego złożyli wizytę notowanemu paserowi Izraelowi Marudemu (ul. Starotandetna 7), w którego mieszkaniu odkryli jaskinię gry hazardowej. Zastali też przy tej grze Wilhelma Simpla (ul. Lwowska 35), Antschla Schumanna (ul. Żółkiewska 29), Ignacego Briefera (ul. Młodowa 1), Hersza Liebesa (ul. Spodzista 11), Władysława Hryniaka (ul. Sieniawska 6), Władysława Terleckiego (ul. Św. Kingi 6), Wilhelma Bollanda (ul. Wesoła 5) i Włodzimierza Bałyka (ul. Pełtewna 45). Wszystkich wymienionych doprowadzono do aresztów policyjnych. W czasie rewizji domowej w mieszkaniu Marudy zakwestionowano cztery talie kart do grania, cztery tabliczki, oraz gotówkę w kwocie 52 zł.

(a) KOPNIĘTY PRZEZ KONIA. Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Szatomii, w pow. bobreckim, gospodarza tamtejszego, Jakima Łajkę, któremu koń kopnięciem złamał żebro.

(a) POD KOŁAMI WOZU. Na sali szpitalnej znalazła się wczoraj Nastka Fedyczko z Laszek Murowanych, u której stwierdzono złamanie dwu żeber i obojczyka skutkiem przejechania przez wóz.

(a) OBŁAWA W III-ej DZIELNICY. Ub. nocy funkcjonariusze III Komisariatu P. P. przeprowadzili w swym rejonie obławę, w czasie której przytrzymali 16 osób podejrzanych, doprowadzonych celem stwierdzenia tożsamości.

(a) CHŁOPAK SKLEPOWY NA ZŁEJ DRODZE. Zajęty w sklepie Zofii Sipoczyńskiej, właścicielki sklepu przy ul. Chorążczyzny 7, Jarosław Jackiw, skradł na jej szkodę lornetkę teatralną, wartości 120 zł., i sprzedał ją szoferowi Romanowi Kaczmarowi, który nabywszy lornetkę w nieświadomości, iż pochodzi ona z kradzieży, zwrócił ją poszkodowanej. Jackiwem, liczącym 15 lat, zajęła się policja.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Księżna Woroniecka Maria, wł. dóbr — Ottyniowice, Serwatowski Władysław, wł. dóbr z rodziną — Buczniów, Beniński Stanisław, notariusz — Bełz, Grabowski Zdzisław dyr. K. K. O. — Jarosław, Zagórski Antoni, asystent Politechn. — Lwów, Löhr Hans, kupiec — Wiedeń, Dr. Pietrzkiewicz Jerzy z małżonką — Sanok, Mr. Gross Józef, aptekarz — Bełz, Dr. Tomasik Józef, adwokat — Lesko, Inż. Zakrzewski Michał — Warszawa, Krusenstern Maria — Szczerzec, Inż. Henisz Stefan, z małżonką — Okocim, Dr. Hendrychowski Stanisław — Stanisławów, Babczyszyn Jan, emeryt — Stanisławów, Babczyszyn Piotr, prof. — Stanisławów, Mroczkowski Stanisław, notariusz — Halicz, Bogdanowicz Zenobia, wł. dóbr — Chocin, Lichtenstein Lola — Łódź, Bestecki Jerzy, urzędnik państw. — Zbaraż, Kostkiewicz Zygmunt, dyrektor dóbr z małżonką — Brody, Roth B., przemysłowiec — Borysław, Inż. Woliński Kazimierz — Wapowce, Ks. Gorczyca Jan — Chorostków, Rottenberg Józef, przemysłowiec — Brody, Leszczyńska Wanda, żona adwokata — Łuck, Szajewski Michał — Dąbie, Mjr. Czarnecki Stefan — Warszawa, Krusenstern Jerzy, dyrektor — Niemirów - Zdrój, Hochman Julia, żona chemika — Warszawa, Kielawa Bogusław, notariusz — Stary Sambor, Orłowska Irena, instruktorka — Tomaszów Lub., Klochowicz Kazimierz, major dyplom. — Zamość, Goldman M., przemysłowiec — Bruksela, Mjr. Królikowski Eugeniusz — Gdynia, Bocheński Franciszek, wł. dóbr — Myczkowce, Mjr. Lewin Maksymilian — Warszawa, Ringman Leon, dyrektor — Warszawa, Dr. Strumieński Stefan, lekarz — Szopienice, Jełowicki Antoni, wł. dóbr z małżonką — Czarnolas, — Płk. Wania Edward — Trembowla, Guttn D., przemysłowiec z małżonką — Bielsko, Inż. Stefański Czesław — Poznań.

— POLSK. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swych członków, że w poniedziałek dnia 12 b. m., odbędzie się w sali II. (Matematyki) w gmachu Politechniki, ul. Sapiehy 12 — staraniem Sekcji Automobilowo - Lotniczej P. T. P. odczyt p. inż. Behrmana z Askaniawerke A. G. w Berlinie, p. t.: „Nowe metody badania drgań" (w języku niemieckim). Prelegent przedstawi najnowsze osiągnięcia z dziedziny badania drgań w ustrojach maszynowych i budowlanych, zademonstruje szereg przyrządów oraz zilustruje odczyt licznymi przeźroczami. Początek punktualnie o godzinie 18.15. — Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani.

Ze Stryja

NIEUDAŁA MASKARADA. Tymi dniami, około godziny 9 wiecz., wszedł do sklepu Kazimierza Kamińskiego w Żyżawie ad Stryj, jakiś zamaskowany osobnik, lecz w chwili, gdy chciał steroryzować Kamińskiego skierowanym doń rewolwerem weszła do sklepu mieszkanka Żyżawy, nazwiskiem Sołońska, która widząc co się dzieje, przerażona zawołała: „Jezus Maria". Osobnik ów spostrzegłszy się, iż w sklepiku jest jeszcze ktoś trzeci, czem prędzej wycofał się i zbiegł. Kamiński wybiegł za nim, chcąc go ująć, a nawet parę razy strzelił z rewolweru, lecz bezskutecznie. Powiadomiona o wypadku policja państwowa wszczęła dochodzenia i jest już na tropie sprawcy, lecz nazwisko jego dla dobra śledztwa jest jeszcze na razie trzymane w tajemnicy.

IDZIE ZIMA — CZAS SKOŃCZYĆ ZE STRAJKAMI! Wobec trwającego nadal strajku furmanów ze wsi Kamionka, Hrebenów, Synowódzko Wyżne, Truchanów i innych, którzy dotychczas dowozili drzewo z lasów okolicznych do tartaków Bci Groedel, z dniem 3 b. m. zabrakło materiału do obróbki, a tym samym ustać musiała praca, skutkiem czego ok. 700 robotników pozostało bez zarobku. Obecnie prowadzone są pertraktacje w celu uruchomienia tartaków, lecz utrudniają je elementy wywrotowe, które fakt pozostania na zimę 700 robotników bez zarobków i dachu nad głową chcą wykorzystać dla swej agitacji.

REPERTUAR KINOWY:
APOLLO: „Panowie w cylindrach".

Z Rzeszowa

BUDOWA REMIZ STRAŻACKICH W POWIECIE. W bieżącym roku wybudowano i oddano do użytku murowaną remizę strażacką w Przybyszówce. Na ukończeniu również znajduje się podobna remiza w Staromieściu. Poza tym projektuje się i wykonano już plan budowy remizy strażackiej w gromadzie Słocina, obok której znajdzie pomieszczenie dom noclegowy dla ubogich. Budowa powyższa będzie prowadzona z funduszów gromadzkich oraz subwencyj miejscowego społeczeństwa.

POPIERAJMY
CELE I ZADANIA
TOW. SZKOŁY LUD.



PONIEDZIAŁEK DNIA 12 PAŹDZIERNIKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.33 Gimnastyka. — 6.50 Muzyka z płyt. — 7.15 Dziennik poranny. — 7.25 (Lw.) Program na dzisiaj. — 7.30 (Lw.) Parę informacyj. — 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 „W jesienną noc na niebie" — pogadanka. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 (Lw.) Współczesna muzyka francuska — (płyty). 12.40 O niektórych trudnościach wychowawczych. — 12.50 Dziennik południowy. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Koncert reklamowy. — 15.30 Lwowskie wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczne: „O działalności Kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża" — wygłosi Dr. Zofia Tokarska. — 16.00 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 16.15 „Nowa pisownia": — Wskazówki praktyczne. — 16.30 Koncert Orkiestry Mandolinistów. — 17.05 „Naprawa Rzeczypospolitej w XVI-ym wieku" —oczyt. — 17.20 Fritz Kreisler: Kwartet a-moll. — 17.50 „Niedźwiedzie płaczą jak dzieci" — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe ogólne. — 18.15 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Transkrypcje Liszta — (płyty). — 18.40 (Lw.) „Wóz Melpomeny" — wygłosi dr. Michał Rudnickyj. — 18.50 Czy rolnictwo ma się lepiej? — pogadanka. — 19.00 Audycja strzelecka. — 19.30 Recital śpiewaczy Wandy Rössler - Stokowskiej. — 20.00 „Tańce polskie". — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 (Lw.) Kameralny Teatr Wyobraźni: Słuchowisko oryginalne Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej p. t. „Pani zabija Pana". (Wznowienie). — 21.30 (Lw.) Pieśń o dramacie muzycznym Ryszarda Wagnera — (płyty). — 22.00 Koncert symfoniczny. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

Nowości lokalnego programu radiowego w sezonie zimowym we Lwowie

W programie lokalnym Rozgłośni Lwowskiej znajdą radiosłuchacze w sezonie zimowym wiele nowości. Co tydzień nadawać będzie Lwów audycje „Młodzież lwowska przed mikrofonem". Będą to popisy zespołów uczniowskich z poszczególnych szkół w dziedzinie chóralnej, instrumentalnej lub słuchowiskowej. Wprowadzony został do programu stały „kącik humoru" i pomysłowo opracowywane „zagadki dla starszych" z zakresu kultury życia codziennego, literatury i psychologii.

By umożliwić wypowiedzenie się przed mikrofonem młodym poetom i literatom lwowskim, oraz zapoznać ogół z ich twórczością, stworzono audycję t. „Młode pióra", która wraz z istniejącymi już „Minutami literackimi" pisarzy o wyrobionej marce przyczyni się niewątpliwie do ożywienia tętna lwowskiego życia literackiego. Twórczość dramatyczna znajdzie dla siebie miejsce „w lokalnym Teatrze Wyobraźni", który raz na miesiąc wystawiać będzie utwory lwowian, znanych już w świecie literackim oraz młodych pisarzy, próbujących dopiero swych sił w dziedzinie słuchowiskowej. Będzie to zarazem jakby laboratorium doświadczalne, z którego niejedna rzecz pójdzie zapewne na antenę ogólnopolską. Poza tym raz na miesiąc nadawany będzie krótki, 20-minutowy skecz. — W dziale muzyki żywej nowością będzie zerwanie z szablonem recitali jednostkowych. W sezonie zimowym nadawać będzie Lwów prawie wyłącznie koncerty mieszane, uzupełniane kompozycjami płyt. Do ożywienia programu przyczynią się w dużej mierze transmisje z życia, chwytane na gorąco obrazki z lwowskiego świata pracy, dające odźwierciedlenie trudu zawodowego oraz warunków życia rodzinnego i społecznego pracowników różnych zawodów. Uwzględniany w nich będzie zwłaszcza problem stosunku człowieka do maszyny.

Zagadnienia gospodarstwa rolnego, interesujące specjalnie rolników w południowo-wschodniej połaci kraju, omawiane będą stale raz na tydzień.

Jeżeli dodamy do tego, że w dziale odczytowym dewizą Rozgłośni będzie wysunięcie na pierwszy plan spraw aktualnych, związanych z potrzebami dnia codziennego, z życiem przeciętnego obywatela, przypuszczać należy, że nowości zimowe w dziedzinie lwowskiego programu lokalnego powitane będą przez radiosłuchaczy z zadowoleniem.

ZŁÓŻ DATEK NA F. O. N.!

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów ul. Zimorowicza 15